

Zobacz zmiany

rpo.podkarpackie.pl

4(17)/2019
egzemplarz bezpłatny
ISSN 2450-3649

Magazyn informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego
Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020



Sita inwestycji

Oni zmieniają region · Jakość i oryginalność



- 4 AKTUALNOŚCI**
Camerimage po raz trzeci • Roczna ocena realizacji RPO • XVIII posiedzenie Komitetu Monitorującego
- 6 ROZMOWA NUMERU – Mistrzowie z Podkarpacia**
Rozmowa z Wiolettą Rejman, dyrektorem Departamentu Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej, prezesem Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej
- 9 WYDARZENIA – Oni zmieniają region**
Relacja z uroczystej gali wręczenia nagród w konkursie „Podkarpackie. Mistrzowskie zmiany”
- 14 PROMOCJA – W harmonii z naturą**
Laureat w kategorii: dla gospodarki
- 15 PROMOCJA – Podróż z klasą**
Laureat w kategorii: dla mobilności
- 16 PROMOCJA – Tradycja i współczesność**
Laureat w kategorii: dla środowiska
- 17 PROMOCJA – Radość dawania**
Laureat w kategorii: dla lepszego jutra
- 18 PROMOCJA – Dom wielu możliwości**
Laureat w kategorii: dla rodziny
- 19 PROMOCJA – Krok do samodzielności**
Laureat w kategorii: nagroda internautów
- 20 DOBRE PRAKTYKI – Siła inwestycji**
Do 17 stycznia 2020 r. trwa nabór wniosków w ramach poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie*
- 25 DOBRE PRAKTYKI – Jakość i oryginalność**
Przedsięwzięcia realizowane przez Powiat Ropczycko-Sędziszowski wyróżniają się zarówno pod względem jakości, jak i oryginalności
- 29 EKSPERT PODPOWIADA – Uważaj na zmiany**
Co zrobić, by dokonać zmian w projekcie i uniknąć problemu?

Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego
Departament Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej
al. Ł. Ciepłińskiego 4, 35-010 Rzeszów
tel. +48 17 747 66 00
faks +48 17 747 67 39
e-mail: pg@podkarpackie.pl, info.rpo@podkarpackie.pl
www.rpo.podkarpackie.pl
www.facebook.com/zmieniamypodkarpackie.rpo

W tym wydaniu foto: archiwum UMWP, Andrzej Goiński,
Maciej Rałowski/rałowski.pl, Stock Chroma

Realizacja:

Smartlink Sp. z o.o.
ul. Wieniawskiego 5/9, 61-712 Poznań
tel. +48 61 849 90 40
e-mail: biuro@smartlink.pl
www.smartlink.pl

Redakcja i koordynacja: Iwona Gutowska
Korekta: Agata Rokita
Projekt, infografiki i skład: Maciej Pachowicz
Współpraca: Joanna Skrzypek (UMWP)
Fotografia na okładce: Maciej Rałowski/rałowski.pl

Razem zmieniamy region



W województwie podkarpackim nie brakuje miejsc, które udało się zmienić na lepsze za sprawą Funduszy Europejskich. Odkąd Polska znalazła się wśród krajów członkowskich Unii Europejskiej, nasi beneficjenci z wielkim zaangażowaniem realizują projekty, na które pozyskują dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

Bez dotacji nie byłaby możliwa modernizacja infrastruktury komunikacyjnej, podniesienie jakości usług publicznych czy świadczenie usług poprawiających sytuację tych, którzy z różnych względów słabiej radzą sobie w otaczającej ich rzeczywistości. Udało się zaktywizować tysiące osób bezrobotnych i stworzyć miejsca pracy dla osób z niepełnosprawnościami. Fundusze unijne pomogły nam także pobudzić lokalną gospodarkę. Z jednej strony przyczyniły się do podniesienia kwalifikacji zawodowych pracowników na różnym szczeblu i w różnym wieku, a z drugiej – pieniądze, które trafiły do naszych przedsiębiorców, pozwoliły im zmodernizować i unowocześnić firmy, dzięki czemu stali się bardziej konkurencyjni.

Organizując konkurs „Podkarpackie. Mistrzowskie zmiany”, chcieliśmy pokazać najbardziej efektywne przedsięwzięcia, które wpływają na rozwój regionu. Ogółem zgłoszono 62 projekty, spośród których Kapituła wybrała 25 nominacji. Laureaci otrzymali statuetki i tytuł „Mistrza zmian”. Zachęcam Państwa do zapoznania się ze zwycięskimi projektami. Nasi laureaci nie boją się wyzwań i są przykładem na to, że dobrze zainwestowane fundusze unijne przyczyniają się do zwiększenia atrakcyjności naszego województwa. Mam nadzieję, że będą inspiracją dla przyszłych działań i zmobilizują do ubiegania się o dofinansowanie w kolejnych latach.

W tym wydaniu magazynu „Zobacz zmiany” kontynuujemy również cykl tekstów pokazujących, jak lokalne samorządy wykorzystują Fundusze Europejskie – tym razem przybliżamy projekty realizowane przez Powiat Ropczycko-Sędziszowski. A w materiale „Ekspert podpowiada” znajdą Państwo informacje, w jaki sposób zgłaszać w projekcie zmiany, by uniknąć problemów.

Zapraszam do lektury.

Władysław Ortyl
Marszałek Województwa Podkarpackiego

Magazyn w wersji mobilnej dostępny jest pod adresami:
rpo.podkarpackie.pl oraz **<http://online.smartlink.pl/zobacz-zmiany-04-2019/>**

Można go również obejrzeć, skanując zamieszczony obok kod.



Camerimage po raz trzeci



Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego już po raz trzeci z rzędu otrzymał główną nagrodę w konkursie spotów reklamowych „Fundusze Europejskie w kadrze”, który odbywa się w ramach Festiwalu EnergaCamerimage. Ten międzynarodowy festiwal jest wielkim świętem kina, a w tym roku odbył się w Toruniu i gościł takie gwiazdy, jak m.in. Danny DeVito, Peter Greenaway czy Quentin Tarantino. Nagrodę naszemu Urzędowi przyznano za film: „Zmieniamy Podkarpackie z Funduszami Europejskimi – dla Siebie. Bliskich. Wszystkich!”, w którym głównymi bohaterami są podopieczni Hufca ZHP



Zwycięski spot z 2017 r.:



Tegoroczny zwycięski spot:



Zwycięski spot z 2018 r.:



Roczna ocena realizacji RPO

W październiku w Warszawie odbyło się dwudniowe roczne spotkanie Instytucji Zarządzających Regionalnymi Programami Operacyjnymi (RPO) z Komisją Europejską. Komisja bardzo pozytywnie oceniła dotychczasowy stan wdrażania Programu. Była to również okazja do rozmów na temat barier i problemów wpływających na stan realizacji programów. Omówiono także zagadnienia dotyczące przeglądu śródkresowego i harmonogram przygotowania przyszłej perspektywy finansowej. Tegoroczne spotkanie połączono również z re negocjacjami RPO. Zmiany Programu mają pomóc w zagospodarowaniu rezerwy wykonania, czyli części alokacji odblokowanej dzięki sprawnemu wydatkowaniu środków, oraz w dostosowaniu zakresu wsparcia do zmieniających się uwarunkowań społeczno-gospodarczych. W ramach RPO WP już na początku grudnia 2018 r. osiągnięto wartości wszystkich wskaźników ujętych w ramach wykonania na poziomach wymaganych przez rozporządzenia unijne. Kwota rezerwy wykonania dedykowana osiom, które zrealizowały założone cele, została uruchomiona w pełnej wysokości, tj. 126 854 626 euro.

XVIII posiedzenie Komitetu Monitorującego

Celem XVIII posiedzenia Komitetu Monitorującego Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 (RPO WP) było m.in.: przyjęcie kryteriów wyboru projektów dla działań współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego, przedstawienie informacji o planowanych zmianach w RPO WP oraz prezentacja raportu końcowego ewaluacji śródkresowej Programu. Omówiono również założenia nowego okresu programowania 2020+, w tym kwestie, które mają wpływ na kształt przyszłych regionalnych programów operacyjnych. Posiedzenie odbyło się 17 października br. w Sali Audytorijnej UMWP w Rzeszowie.



Stan wdrażania RPO WP wg stanu na 31.10.2019 r.



Nabory wniosków

222 – ogłoszone nabory wniosków na kwotę wsparcia z UE: **9 439 933 809,60 zł**

4 – zaplanowane na ten rok nabory wniosków na łączną kwotę dofinansowania: **98 260 000 zł**

Wnioski poprawne formalnie



6 – miejsce RPO WP wśród 16 RPO

5375 – wnioski poprawne formalnie o wartości wkładu UE: **11 629 266 352,03 zł** (129,03% alokacji RPO)



Kontraktacja

8 – miejsce RPO WP wśród 16 RPO

2648 – umowy o dofinansowanie o wartości wkładu UE: **6 838 368 365,33 zł** (75,87% alokacji RPO)

Wnioski o płatność



2 – miejsce RPO WP wśród 16 RPO

12 862 – wnioski o płatność o wartości wkładu UE: **3 842 608 186,45 zł** (42,63% alokacji RPO)

4 274 560 287,45 zł (47,42% alokacji RPO) – wartość wkładu UE wypłacona beneficjentom




Certyfikacja

75 – przekazanych wniosków o płatność do KE

3 835 496 498,21 zł (42,56% alokacji RPO) – wartość wkładu UE



*Mistrzowie
z Podkarpacia*



Wszystkie nominowane w konkursie projekty są interesujące, dobrze zrealizowane i służą osiągnięciu głównego celu naszego Regionalnego Programu Operacyjnego, jakim jest wzmocnienie i efektywne wykorzystanie gospodarczych i społecznych potencjałów regionu dla zrównoważonego i inteligentnego rozwoju województwa – mówi Wioletta Rejman, dyrektor Departamentu Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego i prezes Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej (PROT).

Na uroczystej gali 20 listopada poznaliśmy zwycięzców konkursu „Podkarpackie. Mistrzowskie zmiany” na najlepsze projekty zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014-2020. Wcześniej Kapituła wyłoniła 25 nominowanych projektów. Spodziewała się Pani takich wyników?

Uczestniczyłam w pracach Kapituły Konkursu, więc nie tylko znałam wyniki, lecz przyczyniłam się do takiego wyboru. Chcę podkreślić, że wszystkie nominowane w konkursie projekty są interesujące, dobrze zrealizowane i służą realizacji głównego celu naszego Regionalnego Programu Operacyjnego, jakim jest wzmocnienie i efektywne wykorzystanie gospodarczych i społecznych potencjałów regionu dla zrównoważonego i inteligentnego rozwoju województwa. Właśnie takie cechy, jak zrównoważony i inteligentny, bardzo pasują do laureatów konkursu. Proszę zwrócić uwagę chociażby na zwycięzcę w kategorii „dla gospodarki” – firmę NoveltyUNIT z Rogoźnicy, która specjalizuje się w produkcji kosmetyków opartych na naturalnych składnikach. Fundusze Europejskie umożliwiły zakup kompleksowej linii produkcyjnej, która eliminuje ewentualne niedoskonałości opracowywanych preparatów pielęgnacyjnych. Dzięki temu firma z sukcesem wprowadziła na rynek perfekcyjny produkt – serię „BIOOnly forest”, bazującą na wyciągu z kory i drewna bukowego. Z kolei w kategorii „dla mobilności” mieliśmy prawdziwy wysyp przyjaznych dla środowiska systemów transportu publicznego w takich ośrodkach, jak Stalowa Wola, Krosno czy Sanok. Warto zaznaczyć, że są to projekty obejmujące całe aglomeracje, czyli służą także mieszkańcom ościennych gmin. W ramach zrealizowanych przedsięwzięć kupiono nie tylko nisko- lub zeroemisyjny tabor, lecz także inteligentne systemy zarządzania, postawiono na przystankach komfortowe wiaty, wybudowano parkingi. Natomiast w Sanoku powstało centrum przesiadkowe korzystające z odnawialnych źródeł energii i cechujące się oryginalną architekturą.

JAKOŚĆ ŻYCIA TO JEDNA
Z INTELIGENTNYCH
SPECJALIZACJI NASZEGO
REGIONU. CIESZĘ SIĘ, ŻE
CORAZ LEPIEJ ŻYJE SIĘ U NAS
TAKŻE OSOBOM Z RÓŻNYMI
NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Z tych autobusów, dworców i przystanków będą korzystać także turyści, którzy coraz liczniej odwiedzają Podkarpacie.

Oczywiście, wszystko, co robimy, jest skierowane zarówno do mieszkańców, jak i do naszych gości. Nie chcielibyśmy, żeby odwiedzający region przyjeżdżali tutaj wyłącznie samochodami. Stąd rozbudowa sieci kolejowej i ekologiczne autobusy. Sanok jest bramą Bieszczad – można tutaj dojechać pociągiem i przesiąść się na nowym dworcu na inny, równie wygodny, środek transportu – publiczny lub swój, np. rower.

Wśród laureatów tegorocznej edycji konkursu zwraca uwagę duża liczba interesujących projektów społecznych zapobiegających wykluczeniom. To nowa specjalność Podkarpacia?

Jakość życia to jedna z inteligentnych specjalizacji naszego regionu. Cieszę się, że coraz lepiej żyje się u nas także osobom z różnymi niepełnosprawnościami. Czego więcej oczekiwać niż takiej wizytówki województwa? Zwycięski projekt w kategorii

BIESZCZADY NIE SĄ JEDYNYM ATRAKCYJNYM OBSZAREM TURYSTYCZNYM NA PODKARPACIU. MAMY WIELE PEREŁEK, KTÓRE WYMAGAJĄ LEPSZEJ PROMOCJI

„dla rodziny” – „Rozbudowa i przebudowa budynku byłej szkoły podstawowej w Krowicy Lasowej wraz z zagospodarowaniem otoczenia na potrzeby utworzenia Domu Pomocy Społecznej” to poziom europejski. Zresztą wszystkie nominowane przedsięwzięcia reprezentują bardzo wysoki poziom. Zakład Aktywizacji Zawodowej w Krośnie zapewnia stałe i jednocześnie atrakcyjne miejsca pracy dla osób z niepełnosprawnościami. Byliśmy też pod wrażeniem innowacyjnego podejścia do niepełnosprawnych dzieci i ich rodziców w Rudniku nad Sanem. Mieszkanie wspierane i inne projekty realizowane przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Jarosławiu to marka sama w sobie. Do tego świetna opieka kardiologiczna w przemyskim szpitalu i przedszkole blisko natury w Górze Ropczyckiej. To wszystko składa się na jakość życia na Podkarpaciu, a zwycięskie projekty pokazują, że nie jesteśmy gołosłowni. Z pewnością wykorzystamy je do promocji naszego regionu.

Wróćmy do turystyki, którą m.in. koordynuje Pani jako dyrektor Departamentu Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej w Urzędzie Marszałkowskim, a także jako prezes Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Czy miniony sezon był udany?

Jeśli chodzi o turystów z Polski, był bardzo udany. Wiemy, że wzrosła liczba osób odwiedzających województwo podkarpackie. Dysponujemy danymi Głównego Urzędu Statystycznego za pierwsze trzy kwartały tego roku – we wspomnianym okresie zaobserwować można więcej udzielonych im noclegów w porównaniu z pierwszymi trzema kwartałami w 2018 r. Od stycznia do września z 652 turystycznych obiektów noclegowych na Podkarpaciu skorzystało ponad milion turystów, w tym ponad 110 tys. z zagranicy. Udzielono łącznie prawie 3 mln noclegów, z czego ponad 210 tys. turystom zagranicznym. W porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku z turystycznych obiektów noclegowych na Podkarpaciu skorzystało o ponad 30 tys. turystów więcej. Udzielono również o 33 tys. więcej noclegów. Mniej natomiast było turystów zagranicznych.

Co może być przyczyną takich wyników?

To bardzo świeże dane i będziemy je analizować zarówno w Urzędzie Marszałkowskim, jak i na forum PROT. Będę dążyła do tego, żeby liczba turystów rostała, ale nie kosztem de-

gradacji środowiska naturalnego. Bieszczady nie są jedynym atrakcyjnym obszarem turystycznym na Podkarpaciu. Mamy wiele perełek, które wymagają lepszej promocji. Chciałabym bardziej zainteresować turystów Roztoczem. Leży ono na pograniczu Podkarpacia i Lubelszczyzny. Moim celem jest wypracowanie przez oba województwa wspólnego programu rozwoju turystyki i promocji Roztocza. I właśnie takie działania rozpoczęliśmy – 22 listopada br. w Baszni Dolnej podczas Transgranicznego Forum Turystyki Województwo Podkarpackie oraz Województwo Lubelskie podpisały list intencji dotyczący podjęcia wspólnych działań zmierzających do stworzenia jednej, wspólnej, spójnie zarządzanej marki turystycznej ROZTOCZE. Mam nadzieję, że to dobry początek na szeroko zakrojoną współpracę w zakresie promocji tego magicznego subregionu jako kolejnej destynacji turystycznej oferującej ciszę, kontakt z naturą, wspaniałe atrakcje oraz znakomitą kuchnię.

Musimy się także zastanowić nad skutecznym sposobem promowania naszego regionu za granicą. Wkrótce poznamy wyniki audytu turystycznego województwa podkarpackiego. Jego analiza pomoże nam odpowiedzieć na wiele pytań i ułatwi podjęcie decyzji dotyczącej rozwoju infrastruktury i promocji. Jestem pewna, że poradzimy sobie, gdyż w branży turystycznej na Podkarpaciu pracują oddani naszemu województwu fachowcy. Podczas tegorocznej gali z okazji Światowego Dnia Turystyki wspólnie z marszałkiem Władysławem Ortyłem wręczyłam prestiżowe wyróżnienia w obszarze turystyki – Certyfikaty Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej „Najlepszy Produkt Turystyczny 2019”. Otrzymały go: „Pogórzanin” Przeworska Kolejka Wąskotorowa, Park Etnograficzny w Sanoku oraz Rajd Eko-Karpaty.

ANALIZA WYNIKÓW AUDYTU TURYSTYCZNEGO WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO POMOŻE NAM ODPOWIEDZIEĆ NA WIELE PYTAŃ I UŁATWI PODJĘCIE DECYZJI DOTYCZĄCEJ ROZWOJU INFRASTRUKTURY I PROMOCJI

Podczas gali nagrody odebrali także zwycięzcy konkursu fotograficznego „Podkarpackie Pełne Zachwyty”. Laureaci udowodnili, że Podkarpackie to idealne miejsce do wykonywania pięknych zdjęć. Zachęcam do obejrzenia nagrodzonych zdjęć na stronie naszego ROT-u. Z pewnością zachęcą one do podróży po naszym regionie.

Rozmawiał Andrzej Szoszkiewicz



KIE



Oni zmieniają region

Z informacji zamieszczonych na portalu Mapa dotacji UE wynika, że w naszym regionie w ciągu 15 lat obecności Polski w Unii Europejskiej zrealizowano już ponad 15 tys. projektów o wartości 70 mld zł. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego postanowił wyróżnić najbardziej efektywne przedsięwzięcia, które wpływają na rozwój regionu.

Podkarpackie Mistrzowskie zmiany



W konkursie „Podkarpackie. Mistrzowskie zmiany” mogli wziąć udział wszyscy, którzy zrealizowali projekty dofinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Zamysł był taki, by pokazać możliwie najszerszy przekrój przedsięwzięć. Ponieważ trudno porównać inwestycje infrastrukturalne z działaniami społecznymi czy edukacyjnymi, wprowadzono aż 5 kategorii. W szranki stanęło 62 projektodawców, a przesłane przez nich projekty oceniała Kapituła w składzie: przewodniczący – Wojciech Magnowski, dyrektor Departamentu Zarządzania RPO w UMWP w Rzeszowie; wiceprzewodnicząca – Rozalia Mazur, Rzecznik Funduszy Europejskich w UMWP w Rzeszowie, oraz członkowie: Wioletta Rejman, dyrektor Departamentu Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej w UMWP w Rzeszowie; Joanna Skrzypek, kierownik Oddziału komunikacji i promocji Funduszy Europejskich w UMWP w Rzeszowie; Tomasz Czop, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie; Julia Majewska, opiekun RPO WP w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej w Komisji Europejskiej.

Łącznie przyznano 25 nominacji – po 5 w każdej kategorii, z których następnie wybrano zwycięzców – „Mistrzów zmian”. Swojego „Mistrza” wybrali też internauci. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 20 listopada podczas wojewódzkich obcho-

dów Światowego Dnia Turystyki w pięknej scenerii ośrodka Siedlisko Janczar w Pstrągowej. Zwycięzcy oraz nominowani odebrali dyplomy i statuetki z rąk marszałka Władysława Ortyla i Wioletty Rejman, dyrektor Departamentu Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej w UMWP w Rzeszowie.



Pierwsza kategoria – „dla gospodarki” – obejmowała projekty sprzyjające przedsiębiorczości oraz rozwojowi konkurencyjnych i innowacyjnych firm. **„Mistrzem zmian” została firma NoveltyUNIT – Krzysztof Ciepluch za projekt „Wprowadzenie na rynek nowej oferty BIOinnowacyjnych produktów w oparciu o wyniki przeprowadzonych prac B+R”.**

Jak mówi dyrektor marketingu Sylwia Draus-Ciepluch, pomysł na firmę zrodził się z jej pasji do naturalnych produktów.



Studia z ziołoznawstwa na Uniwersytecie Rzeszowskim zainspirowały ją do poszukiwania receptur pozwalających na szerokie zastosowanie wyciągów z ziół, kory drzew i innych roślin w produkcji kosmetyków. – Pierwsze formułacje mydeł i kremów powstawały w mojej kuchni, a do ich produkcji wykorzystywałam takie urządzenia, jak miksery czy blendery. Kosmetyki testowałam na rodzinie i przyjaciółach. Ponieważ bardzo się podobały, postanowiliśmy najlepsze receptury wdrożyć do seryjnej produkcji, w wymiarze przemysłowym – wyjaśnia Sylwia Draus-Ciepluch. Dziś NoveltyUNIT oferuje dość szeroką gamę produktów, a celem firmy jest osiągnięcie znaczącej pozycji w segmencie profesjonalnych kosmetyków dla salonów fryzjerskich. – Nasze kosmetyki robią wrażenie na profesjonalistach, spotykamy się z pozytywnym odbiorem, podobają się także klientom – dodaje Krzysztof Ciepluch, właściciel firmy. Jak podkreśla, atutem produktów BIOOnly jest ich organiczny skład oraz dobrej jakości surowce, przyjazne zarówno dla środowiska (są biodegradowalne), jak i dla osób, które je stosują. Firma bazuje też na medycynie ludowej, tradycyjnej i wykorzystuje surowce występujące na Podkarpaciu oraz w innych regionach kraju. – Ludzie coraz częściej szukają kosmetyków, które są jak najmniej przetworzone, bogate w surowce pochodzenia naturalnego – podsumowuje właściciel.

Właściciele wzięli udział w konkursie, ponieważ uważają, że jest prestiżowy, a wygrana przyniesie efekt promocyjny. – To istotne wyróżnienie dla całego zespołu, który wykonał ogromną pracę. W przypadku niektórych kosmetyków badania i przygotowania trwały nawet rok – podkreśla Krzysztof Ciepluch.

Nominacje otrzymali:

- ML System SA za projekt: „Idea Lab – Rozwój istniejącego zaplecza B+R ML System”
- Modern Forms Sp. z o.o. za projekt: „Wdrożenie na rynek europejski innowacji produktowej w postaci medali o wysokiej rozdzielczości teksturowania przestrzennego nadruku 2,5D oraz 3D, w oparciu o przeprowadzone prace B+R”
- GC Energy Sp. z o.o. za projekt: „Wzrost międzynarodowej konkurencyjności spółki GC Energy poprzez utworzenie mobilnego i stacjonarnego laboratorium szybkiego reagowania dla przemysłu”
- Południowy Instytut Gospodarczy Sp. z o.o. za projekt: „Portal Giełda Wymiany Barterowej – innowacyjne rozwiązanie dla przedsiębiorców w zakresie wymiany barterowej”.



Projekty podnoszące jakość infrastruktury komunikacyjnej rywalizowały w kategorii „dla mobilności”. **„Mistrzem zmian” została Gmina Miasto Sanok, która wspólnie z partnerami, Gminą Zagórz i Gminą Sanok, zrealizowała projekt „Wdrożenie zintegrowanego systemu ograniczenia niskiej emisji w ramach systemu transportu w MOF Sanok-Lesko”.**

– Wizualnie jest to jeden z ładniejszych budynków, jakie ostatnio powstały na Podkarpaciu – uważa burmistrz Tomasz Matuszewski. Panele ledowe zamontowane na jego fasadzie sprawiają, że można zmieniać kolorystykę, np. 11 listopada obiekt był oświetlony na biało-czerwono. Dworzec multimodalny jest też dla samorządu inspiracją do dalszego działania. – Wdrażamy rozwiązania, które mają nieco zmienić infrastrukturę. Chcemy, aby każdy przewoźnik miał tu swoje miejsce. Zgłaszają się wciąż kolejni, a ich liczba przekroczyła już 20. Sanok jest „Bramą Bieszczad”, rocznie odwiedza go około pół miliona turystów, dlatego dworzec jest tak ważny – dodaje Matuszewski. Burmistrz chciałby, by to miejsce tętniło życiem, stąd pomysł na organizowanie imprez. – Koncert fortepianowy podczas otwarcia dworca pokazał, że to miejsce może i powinno służyć także kulturze. Udział w konkursie służy promocji dworca i miasta. Wierzę, że wygrana będzie dobrym impulsem do kolejnych działań – mówi Tomasz Matuszewski.

Nominacje otrzymali:

- Gmina Stalowa Wola za dwa projekty: „Lepsza dostępność transportowa w ruchu drogowym na terenie Gminy Stalowa Wola poprzez stworzenie bezkolizyjnego dojazdu do kolejowego dworca pasażerskiego zlokalizowanego w sieci TEN-T” oraz „Mobilny MOF Stalowej Woli”
- Powiat Leżajski za projekt: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1084R (Nowy Kamień) gr. pow. – Łętownia – Sarzyna w km 4+300 – 6+250 i 10+900 – 15+052 – II etap”
- Gmina Miasto Krosno za projekt: „Rozwój transportu niskoemisyjnego na obszarze Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Krosno”.



W tej kategorii zgłaszano projekty służące poprawie jakości życia i zwiększaniu atrakcyjności regionu. **„Mistrzem zmian” została Gmina i Miasto Nisko, która wraz z partnerami, Gminą Pysznica i Gminą Stalowa Wola, zrealizowała projekt „Szlakiem dziedzictwa kulturowego, zabytków kultury i oferty kulturalnej MOF Stalowa Wola”.**



WŁĄCZNIE PRZYZNANO 25 NOMINACJI – PO 5 W KAŻDEJ KATEGORII, Z KTÓRYCH NASTĘPNIE WYBRANO ZWYCIĘZCÓW – „MISTRZÓW ZMIAN”

– Projektant Andrzej Gawlewicz wykonał naprawę świetlną pracę. Dawny blask połączył z nowoczesnością i jest się czym chwalić – mówi burmistrz Waldemar Ślusarczyk. Była to bardzo długo oczekiwana inwestycja, dzięki której centrum mogło rozszerzyć swoją ofertę. Z zajęć korzysta obecnie około 350 osób miesięcznie. Zmodernizowaną salę widowiskową wyposażono w nowoczesne oświetlenie, nagłośnienie, mechanizmy do scenografii oraz magazyn i garderobę. – To sprawia, że możemy wreszcie zapraszać profesjonalnych artystów, organizować spektakle i koncerty – z radością dodaje Alicja Sochacka, dyrektor Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”. Hitem jest kino, które wznowiło działalność dzięki nowoczesnemu, cyfrowemu projektorowi. – To jedyne kino w powiecie nizańskim, a jak bardzo było potrzebne, dowodzi fakt, że w ciągu weekendu odwiedziło je około 400 osób – podkreśla pani dyrektor. Jest szczęśliwa, że zarówno pracownicy, jak i mieszkańcy mogą korzystać z nowoczesnych, inspirujących do działania przestrzeni. Burmistrz zaznacza, że zwycięstwo w konkursie to dla Niska ogromny prestiż. Warto dodać, że modernizacja i rozbudowa dawnego budynku „Sokoła” z 1904 r. została wcześniej nagrodzona w ogólnopolskim konkursie „Modernizacja roku & budowa XXI wieku”.

Nominacje otrzymali:

- Gospodarka Komunalna w Błazowej Sp. z o.o. za projekt: „Budowa Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Błazowej”
- Związek Gmin Dorzecza Wisłoki za projekt: „Instalacje systemów odnawialnych źródeł energii na terenie gmin należących do Związku Gmin Dorzecza Wisłoki”
- Miasto Jasło za projekt: „Modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej Miasta Jasła”
- Gmina Miasto Krosno za projekt: „Modernizacja kamienicy przy ul. Portiusa 4 – powstanie nowej przestrzeni do prowadzenia działalności kulturalnej w Krośnie”.



Dla beneficjentów, których celem jest rozwój kwalifikacji zawodowych, wspieranie rynku pracy oraz podnoszenie jakości i dostępności usług publicznych, stworzono kategorię „dla

lepszego jutra”. **„Mistrzem zmian” zostało Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość” w Dębicy za projekt Bar „Radość”.**

Prezes Jan Ciołczyk podczas gali podkreślał, że bar jest oknem na świat dla osób z niepełnosprawnością, które nareszcie wyszły do mieszkańców Dębicy. – Szczerze mówiąc, nie wiedzieliśmy, jak zachowają się podopieczni Stowarzyszenia. Kiedy zobaczyliśmy, że dobrze odnajdują się w nowej pracy, a bar szybko zyskuje popularność, pomyśleliśmy, że warto wziąć udział w konkursie. Chcieliśmy pokazać, że trzeba podejmować nowe wyzwania i przeciwdziałać uprzedzeniom – wyjaśnia prezes Ciołczyk. Bar „Radość” ma już swoich stałych klientów. Niektórzy twierdzą nawet, że przychodzą właśnie dlatego, że pracują tu osoby niepełnosprawne.

Nominacje otrzymali:

- Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną Koło w Krośnie za projekt: „Zatrudnienie w ZAZ moją szansą”
- Aspera Tomasz Leśniowski za projekt: „Zdobądź kwalifikacje – bądź konkurencyjny”
- Powiat Łąncucki za projekt: „Dostosowanie infrastruktury edukacyjnej Powiatu Łąncuckiego do potrzeb kształcenia zawodowego”
- Gmina Miasto Rzeszów za projekt: „Rzeszowskie szkoły zawodowe otwarte na rynek pracy”.



Samorządy, organizacje i instytucje działające w dziedzinie ochrony zdrowia, ale też prowadzące m.in. żłobki i przedszkola czy zajmujące się pomocą społeczną i wsparciem rodziny startowały w kategorii „dla rodziny”. **„Mistrzem zmian” została Gmina Lubaczów za projekt „Rozbudowa i przebudowa budynku byłej szkoły podstawowej w Krowicy Lasowej wraz z zagospodarowaniem otoczenia na potrzeby utworzenia Domu Pomocy Społecznej”.**

– Powstanie tego domu rozwiązało kilka problemów jednocześnie. Budynek dawnej szkoły podstawowej, przez lata nikomu niepotrzebny, na nowo tętni życiem. Powstały miejsca dla osób, które wymagają fachowej opieki, a jest ich na terenie gminy coraz więcej. Trzecia rzecz to stworzenie łańcucha powiązań pomiędzy działalnością DPS a Zakładem Usług Komunalnych, który świadczy usługi cateringowe oraz prowadzi pralnię. To wszystko jest ogromnie ważne z punktu widzenia współpracy gminnych podmiotów działających na tym terenie – mówi wójt Wiesław Kapel, który od lat mocno angażuje się w projekty społeczne.

Wójt liczy na to, że uda się mu pozyskać kolejną dotację unijną lub dofinansowanie z budżetu państwa. Rozbudowa ośrodka pozwoliłaby bowiem stworzyć kolejne miejsca dla oczekujących na pomoc. Do udziału w konkursie został namówiony przez osoby, które uznały, że warto pokazać tę bardzo potrzebną inwestycję. Dziś uważa, że był to świetny pomysł promujący nie tylko sam ośrodek, ale i całą gminę.

W tej kategorii nominacje otrzymali:

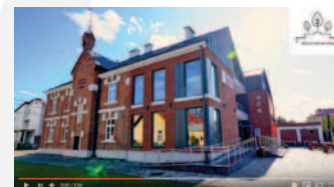
- Gmina Sędziszów Małopolski za projekt: „Budowa przedszkola w Górze Ropczyckiej”
- Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio w Przemyślu za projekt: „Koordynowana opieka kardiologiczna w Szpitalu Wojewódzkim im. św. Ojca Pio w Przemyślu”
- Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną Koło w Jarosławiu za projekt: „Mieszkanie wspierane w Jarosławiu”
- Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Poprowadź Mnie przez Świat” za projekt: „Zajęcia specjalistyczne szansą na lepszy rozwój przedszkolaków”.



Specjalne wyróżnienie od internautów otrzymał projekt społeczny. **Plebiscyt na „Mistrza” w głosowaniu internetowym wygrało: „Mieszkanie wspierane w Jarosławiu”, które prowadzi jarosławskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną.** Jego prezes Mariusz Mituś tłumaczy, że takie mieszkanie jest odpowiedzią na obawy rodziców osób niepełnosprawnych. Często martwią się, co będzie z ich dorosłymi dziećmi, gdy ich zabraknie. W placówce mieszka 9 osób z różnego rodzaju niepełnosprawnością. Mają dwa domy, ten rodzinny, do którego wracają, kiedy mają na to ochotę, i ten wspomagany, gdzie mogą liczyć na pomoc opiekunów, rehabilitanta i psychologa. Urszula Niedbała, opiekun mieszkania, podkreśla, że wszyscy tu uczą się życia, mają godne warunki i tak jak w domu wzajemnie się wspierają, a czasem nawet kłócą. Taka placówka daje też wytchnienie rodzinom, którym niekiedy brakuje siły, by sprawować odpowiednią opiekę. – Zgłosiliśmy ten projekt do konkursu, aby promować tę formę wsparcia. Chcieliśmy, by samorządowcy zobaczyli, jak bardzo to rozwiązanie służy człowiekowi, by chcieli je w przyszłości finansować – mówi prezes Mariusz Mituś. Po odbiór nagrody przyjechała spora grupa, opiekunowie i mieszkańcy, bo przecież wygrali ją wspólnie.

Uroczyste wręczenie nagród sprawiło, że wszyscy poczuli się wyjątkowo. Ogrom pracy, jaką wykonali beneficjenci, realizując swoje projekty, zaimponował pozostałym uczestnikom gali. – Konkurs pokazał, ile dobrego dzieje się w naszym regionie dzięki pomysłowości mieszkańców. Myślę, że przekonał też wiele osób do tego, że warto zmieniać Podkarpackie, wykorzystując do tego celu pieniądze unijne – podsumowała Joanna Skrzypek, kierownik Oddziału komunikacji i promocji Funduszy Europejskich w UMWP w Rzeszowie.

Barbara Kozłowska





W harmonii z naturą

Dzięki projektowi firma NoveltyUNIT kupiła kompleksową linię produkcyjną. Składają się na nią linia mieszalnikowa do przygotowania półproduktów i docelowych formułacji kosmetyków oraz linia do ich konfekcjonowania, czyli m.in. dozowania, napełniania i etykietowania opakowań.



„Mistrz zmian” kategorii „dla gospodarki”:

firma NoveltyUNIT – Krzysztof Ciepluch

Projekt: Wprowadzenie na rynek nowej oferty BIOInnowacyjnych produktów w oparciu o wyniki przeprowadzonych prac B+R

Działanie: 1.4 Wsparcie MŚP

Czas realizacji: 01.10.2017 – 30.11.2019

Wartość projektu: 1 167 270,00 zł

Wysokość dofinansowania z UE: 569 400,00 zł

Pierwszą serią kosmetyczną, powstałą tu od A do Z, jest „BIOnly forest”. Składa się ona z kosmetyków organicznych do pielęgnacji skóry twarzy, ciała, rąk oraz do pielęgnacji i kondycjonowania włosów. Opracowane są one na bazie wyciągu z kory i drewna bukowego zawierającego szereg substancji organicznych o bardzo korzystnym oddziaływaniu na skórę. Opracowując dermokosmetyki, zespół NoveltyUNIT sięga do medycyny ludowej i wykorzystuje związki o działaniu pielęgnacyjnym i prozdrowotnym od wieków obecne w naszym otoczeniu. Dzięki temu, że wszystkie procesy produkcyjne przeprowadzane są w temperaturze poniżej 35°C, substancje składowe zachowują swoje właściwości organiczne. Biokosmetyki zawdzięczają swój zapach naturalnym olejkom eterycznym o działaniu m.in. bakterio- i grzybobójczym.





Podróż z klasą

Przeszklona fasada z krzyżującymi się aluminiowymi profilami, na które nałożono okleinę z jasnego drewna – tak od niedawna wygląda budynek dworca w Sanoku. W środku na dwóch kondygnacjach rozplanowano poczekalnie, kasy, biura, lokale gastronomiczne i handlowe, punkt informacji turystycznej oraz skrytki do przechowywania bagażu.

Na usytuowany w pobliżu zabytkowy dworzec PKP można przejść zabudowaną kładką nad torami. Przystanki mają tutaj wszyscy przewoźnicy operujący na terenie Sanoka oraz Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Sanok-Lesko, którzy do tej pory korzystali z różnych miejsc rozsianych po całym mieście. Obok dworca ustawiono również wiatę dla rowerów, a przy niej stanowisko umożliwiające dokonanie prostych napraw. W ramach projektu powstały również place manewrowe, przystanki dla autobusów, postój taksówek i parking dla samochodów osobowych. Kupiono także 11 niskoemisyjnych autobusów oraz wybudowano dwa obiekty „bike&ride” i „park&ride” ze 155 miejscami postojowymi.



„Mistrz zmian” w kategorii „dla mobilności”:

Gmina Miasta Sanoka

Projekt: Wdrożenie zintegrowanego systemu ograniczenia niskiej emisji w ramach systemu transportu w MOF Sanok-Lesko

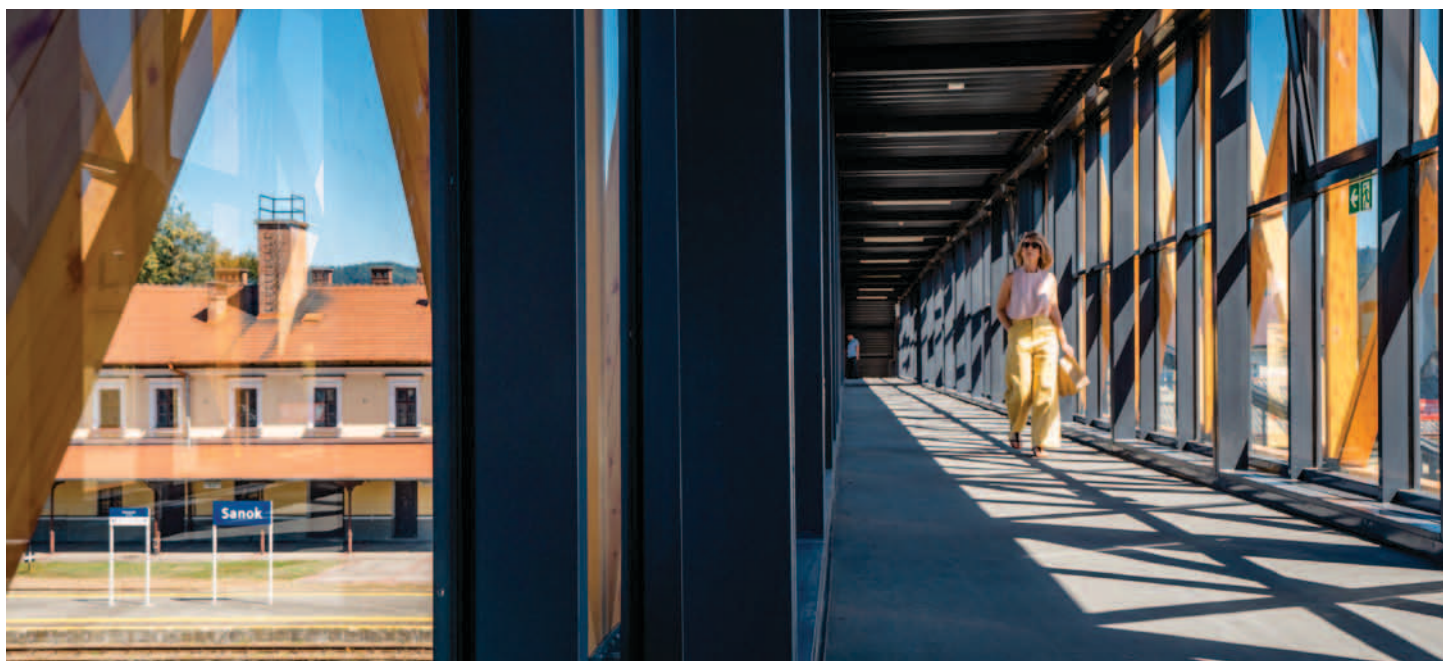
Partnerzy projektu: Gminy Zagórz i Sanok

Działanie: 5.4 Niskoemisyjny transport miejski

Czas realizacji: 28.08.2015 – 31.08.2019

Wartość projektu: 34 660 146,11 zł

Wysokość dofinansowania z UE: 20 918 276,33 zł





dla środowiska

Tradycja i współczesność

Bryła nowoczesnego centrum kultury przyciąga uwagę oryginalnym rozwiązaniem architektonicznym. Czerwona cegła pełni funkcję elementu spajającego zabytkową część z 1904 r. z nowo wybudowanym skrzydłem. Budynek jest nie tylko atrakcyjny wizualnie i dopracowany estetycznie, ale także funkcjonalny.



„Mistrz zmian” w kategorii „dla środowiska”:

Gmina i Miasto Nisko

Projekt: Szlakiem dziedzictwa kulturowego, zabytków kultury i oferty kulturalnej MOF Stalowa Wola

Partnerzy projektu: Gminy Stalowa Wola i Pysznica

Działanie: 4.4 Kultura

Czas realizacji: 30.05.2017 – 07.01.2019

Wartość projektu: 6 623 243,42 zł

Wysokość dofinansowania z UE: 2 074 030,60 zł

Projekt, oprócz prac budowlanych, obejmował modernizację i wyposażenie pomieszczeń. Powstały nowe pracownie: muzyczna, fotograficzna, plastyczna oraz sala taneczna i sala multimedialna, która może być również wykorzystywana do organizacji konferencji i szkoleń. Gruntowną modernizację przeszła sala widowiskowa – powiększono scenę i zakupiono nowe, estetyczne fotele. Zamontowano nowoczesne oświetlenie, nagłośnienie, kurtynę i mechanizmy do scenografii. Utworzono także foyer z częścią wystawienniczą, w której w oryginalny sposób zaprezentowana została historia tego miejsca. Rozbudowa wyeliminowała bariery architektoniczne uniemożliwiające wcześniej osobom niepełnosprawnym dostęp do budynku i korzystanie z oferty centrum.





Radość dawania

W Barze „Radość” zatrudniono 18 osób z niepełnosprawnością w stopniu znacznym lub umiarkowanym, u których stwierdzono autyzm, upośledzenie umysłowe lub chorobę psychiczną. Pracują tutaj jako kelnerzy, pomoce kuchenne, pracownicy porządkowi i administracyjni.

W barze zatrudniono także specjalistów mających wiedzę i umiejętności w zakresie nowoczesnych metod pracy i aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami. Pracownicy baru mogą korzystać ze wsparcia psychologa i doradcy zawodowego. Konsultacje podnoszą sprawność w radzeniu sobie w sytuacjach trudnych, wpływają na samoocenę własnych możliwości, kształtują umiejętność współpracy w grupie oraz aktywnego poruszania się po rynku pracy. Z kolei zadowolenie klientów i możliwość uzyskania niezależności finansowej pozytywnie wpływają na poczucie ich wartości. Zaczęli być nie tylko odbiorcami pomocy, ale też – mimo swoich ograniczeń – mogą wreszcie dać coś od siebie innym. W ramach zajęć rehabilitacyjnych organizowane są m.in. wyjścia do klubów fitness, siłowni, pływalni.



„Mistrz zmian” w kategorii „dla lepszego jutra”:

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość” w Dębicy

Projekt: Bar „Radość” w Dębicy

Działanie: 8.1 Aktywna integracja osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym

Czas realizacji: 01.01.2018 – 30.06.2019

Wartość projektu: 1 880 604,00 zł

Wysokość dofinansowania z UE: 1 598 513,40 zł





Dom wielu możliwości

Dom Pomocy Społecznej w Krowicy Lasowej w gminie Lubaczów działa od października 2018 r. Przeznaczony jest dla osób przewlekle psychicznie chorych, głównie ze schizofrenią i depresją. Obecnie mieszka tu 28 osób.

Dzięki projektowi rozwiązany został problem braku miejsc stałego pobytu dla przewlekle psychicznie chorych mieszkańców gminy. Wcześniej kierowani byli oni do placówek na terenie całej Polski, gdzie najczęściej mieszkali w mniej komfortowych warunkach i z dala od rodziny. Profesjonalna kadra – opiekunowie, trenerzy, psycholog i fizjoterapeuta – stworzyli mieszkańcom prawdziwie domową atmosferę. Sprzyja temu również dobrze zaaranżowana przestrzeń, dwu- i trzyosobowe pokoje z łazienkami i wspólne pomieszczenia do wypoczynku i rehabilitacji. Mieszkańcy uczestniczą w warsztatach artystycznych, manualnych i integracyjnych, co pomaga im budować poczucie własnej wartości. W dobrze wyposażonej sali aktywności fizycznej mogą korzystać z ćwiczeń dostosowanych do swoich możliwości, a na nowym boisku pograć w piłkę nożną. W holu zawsze oblegany jest stół do ping-ponga.



„Mistrz zmian” w kategorii „dla rodziny”:

Gmina Lubaczów

Projekt: Rozbudowa i przebudowa budynku byłej szkoły podstawowej w Krowicy Lasowej wraz z zagospodarowaniem otoczenia na potrzeby utworzenia Domu Pomocy Społecznej

Działanie: 6.2 Infrastruktura ochrony zdrowia i pomocy społecznej

Czas realizacji: 10.03.2016 – 28.09.2018

Wartość projektu: 3 288 930,86 zł

Wysokość dofinansowania z UE: 2 300 497,80 zł



W przeciwieństwie do klasycznych domów pomocy społecznej opiekunowie w mieszkaniu wspieranym unikają nadmiernej opiekuńczości, dają podopiecznym prawo do popełnienia błędów i ponoszenia konsekwencji własnych wyborów. Stwarzają też możliwość do współdecydowania, a nierzadko decydowania o codziennych sprawach.

W ramach projektu sfinansowano pobyt w mieszkaniu wspieranym 8 osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu znacznym i głębokim z orzeczoną znacznym stopniem niepełnosprawności. Mieszkanie składa się z odpowiednio zaprojektowanych pokoi i łazienek. Podopieczni korzystają ze wspólnych pomieszczeń, takich jak salon, jadalnia, kuchnia czy taras. Obiekt został wyposażony w nowatorski system szyn przysufitowych, ułatwiający osobom poruszającym się na wózkach przemieszczanie się do poszczególnych pomieszczeń. W ciągu dnia mieszkańcy dowożeni są na zajęcia edukacyjne i rehabilitację. Na miejscu zapewniona jest całodobowa opieka. Usługi świadczone są przez 12 opiekunów, 2 trenerów, psychologa, 2 rehabilitantów i opiekunkę mieszkania.



„Mistrz zmian” w kategorii „nagroda internautów”: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Jarosławiu

Projekt: Mieszkanie wspierane w Jarosławiu

Działanie: 8.3 Zwiększenie dostępności do usług społecznych i zdrowotnych

Czas realizacji projektu: 1.03.2017 – 31.12.2018

Wartość projektu: 1 774 770,00 zł

Wysokość dofinansowania z UE: 1 508 554,50 zł





Sita inwestycji



Ciągły rozwój to jedna z cech ambitnych przedsiębiorców, a takich na Podkarpaciu nie brakuje. Widać to m.in. w ich zaangażowaniu w poszukiwanie środków na badania i rozwój czy inwestycje. Nic więc dziwnego, że na dotacje bezpośrednie dla firm przeznaczono w RPO WP ponad 750 mln zł.

Na koniec października 2019 r. w ramach osi priorytetowej I „Konkurencyjna i innowacyjna gospodarka” zakontraktowano 539 umów o wartości wkładu unijnego 1 088 036 400,61 zł, z tego w poddziałaniu 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie* – 435 umów na kwotę dofinansowania: 511 866 910,42 zł. W ramach tego poddziałania dotację otrzymało 348 (niepowtarzających się) przedsiębiorców.

Przed zainteresowanymi ostatnia w tym budżecie unijnym szansa, ponieważ do 17 stycznia 2020 r. trwa nabór wniosków w ramach poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednie*. Do rozdania jest 85 mln zł.

Aroniowe cuda

Z badań agencji badawczej MAND wykonanych na zlecenie De Heus wynika, że już 40% mieszkańców Polski deklaruje, że przynajmniej raz w tygodniu kupuje produkt określany jako zdrowa żywność. Coraz więcej Polaków zwraca więc uwagę na to, co je, choć wciąż odstrasza nas ich cena.

Niektórzy twierdzą, że nie ma zdrowej żywności, jest tylko ta trochę lepsza. Firma Vianat udowadnia, że świetnej jakości produkt może nie tylko odżywiać, ale też działać prozdrowotnie. Jeszcze tej jesieni chce wprowadzić na rynek dwa innowacyjne soki z: aronii oraz buraka i aronii.

Firma Vianat Sp. z o.o. Sp. K. to start-up, który powstał w 2015 r. w Inkubatorze Technologicznym Podkarpackiego Parku Naukowo-Technologicznego „Aeropolis”. Arkadiusz Trefon wspomina, że żywnością prozdrowotną zajął się zainspirowany doświadczeniem swojego mentora prof. dr. hab. Jana Oszmiańskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Profesor wraz z upływem lat tracił wzrok. Zaczął jednak regu-



Skorzystaj z pożyczki

Mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność gospodarczą na terenie województwa podkarpackiego, mogą skorzystać z pożyczek udzielanych na preferencyjnych zasadach ze środków przekazanych pośrednikom finansowym przez Bank Gospodarstwa Krajowego w związku z realizacją umowy „Pożyczka Standardowa – Innowacyjna” w ramach RPO WP na lata 2014-2020. Wyróżnikiem tej formy wsparcia jest brak restrykcyjnych obostrzeń związanych z udostępnieniem i obsługą pożyczki, brak prowizji za jej udzielenie, oprocentowanie na warunkach korzystniejszych niż rynkowe, karencja w spłacie nawet do 6 miesięcy. Maksymalna wysokość pożyczki to **300 tys. zł** (w ramach komponentu standardowego) lub **600 tys. zł** (komponent innowacyjny). Pieniądze można przeznaczyć na:

- komponent standardowy – m.in.: środki trwałe, wartości niematerialne i prawne, kapitał obrotowy
- komponent innowacyjny – zakup wyłącznie nowych środków trwałych.

Więcej informacji na stronie: www.pozyczkiunijne.bgk.pl



larnie spożywać owoce aronii w dużej ilości. Żadna terapia okulistyczna nie została podjęta, a mimo to jego wzrok się poprawił. – Zrozumiałem, że to działa, i rozpocząłem współpracę badawczą z profesorem nad technologią przetwórczą umożliwiającą pozostawienie maksymalnie dużej ilości związków biologicznie aktywnych w aronii przetworzonej do postaci soku – wspomina Arkadiusz Trefon. Badania najpierw prowadzone były we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu, a obecnie z tamtejszym Uniwersytetem Ekonomicznym oraz Uniwersytetem Rzeszowskim.

– Związki bioaktywne to podstawowe składniki odżywcze (np. białka, kwasy tłuszczowe), a także związki pozaodżywcze (np. polifenole, błonnik) naturalnie występujące w surowcu lub produkcie, który został poddany procesowi technologicznemu. Istotne jest to, że mają pozytywny wpływ na funkcje fizjologiczne i metaboliczne naszego organizmu, czyli dobroczynnie wpływają na nasze zdrowie – wyjaśnia Natalia Szarek, główny technolog firmy. Takie składniki znajdują się we wszystkich owocach i warzywach, ale opracowana przez firmę i naukowców technologia sprawia, że zawartość związków biologicznie aktywnych w danym produkcie jest wyższa od przeciętnej europejskiej. Bioaktywny sok, mówiąc obrazowo,



zawiera więcej niż sto procent owoców, ponieważ jest udoskonalony. Charakteryzuje się przy tym dużą biodostępnością, co oznacza, że konsument może w pełni przyswoić związki biologiczne z korzyścią dla zdrowia. – Istota naszego pomysłu polega na tym, że większość przetwórców wyrzuca pestki i skórki owoców. Tymczasem w tych odpadach znajduje się bardzo dużo związków aktywnych – wyjaśnia Arkadiusz Trefon.

Opatentowana przez Vianat technologia pozwala na wykorzystanie owoców w całości, a do soków nie jest dodawana woda ani cukier. – Dzięki ośmioletnim badaniom, bez użycia cukru, udało się nam zamaskować cierpkość aronii, która zniechęca konsumentów do tego owocu. Proces przetwórczy powoduje, że nasze kubki smakowe nie identyfikują tej cierpkości czy gorzkości – dodaje Trefon.

Obydwa soki przeszły badania żywieniowo-kliniczne w dużym projekcie realizowanym przez konsorcjum polskich uczelni medycznych, przyrodniczych i ekonomicznych w latach 2012-2015. W ramach eksperymentów terapeutycznych

lekarze w Uniwersyteckim Szpitalu w Poznaniu zalecali chorym picie 250 ml bioaktywnego soku dziennie. Na zmianę otrzymywali napój z aronii i buraka oraz samej aronii. W wielu przypadkach po trzech miesiącach chorym korzystnie ustabilizowano i obniżono ciśnienie tętnicze. – Postępujemy tak, jak chciał sam Hipokrates – ojciec medycyny, aby żywność była lekarstwem. Do tych słów odnosimy się nieustannie w naszych badaniach, poszukując nowych rozwiązań technologicznych. Nie mówimy, że żywność leczy, ale mówimy o pozytywnych objawach, które zauważano u badanych – podsumowuje Arkadiusz Trefon.

Vianat jest na rynku jedyną firmą, która oznacza związki polifenolowe w produkcie. To zawarte w roślinach związki chemiczne, które m.in. istotnie wzmacniają układ immunologiczny, zmniejszają ryzyko zachorowania na nowotwory czy choroby cywilizacyjne. – Chcemy w ten sposób zwrócić uwagę konsumenta, że nasz sok ma właściwości profilaktyczne, a w przypadku chorób naczyniowo-sercowych – znaczenie terapeutyczne, czego dowiedziono w badaniach klinicznych.

Jego picie opóźnia procesy starzeniowe w organizmie, w tym procesy starzeniowe wzroku, obniża ciśnienie krwi, znakomicie poprawia funkcje układu odpornościowego poprzez działanie przeciwzapalne, przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe (wirus grypy A) i przeciwalergiczne – tłumaczy właściciel firmy.

Barierą jest oczywiście cena soków, stąd pomysł na doktorat wdrożeniowy realizowany na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. – Ma on udowodnić, że nakłady na żywność wysokiej jakości, w tym bioaktywną, czynione przez kilka lat, są bardziej ekonomicznie uzasadnione niż późniejsze wysokie koszty leczenia ludzi, którzy nie dbali o odpowiednią dietę i aktywność fizyczną – wyjaśnia Arkadiusz Trefon.

Opracowanie technologii produkcji bioaktywnych soków to tylko część sukcesu. Produkt powstawał w warunkach laboratoryjnych, tymczasem komercjalizacja badań wymagała stworzenia prototypowej linii technologicznej. I tu w sukurs przyszły środki unijne. Po dotację unijną Vianat sięgnął, aby wspomóc powstanie prototypowej linii przetwórczej i wdrożyć opatentowaną technologię. – Banki były nieufne w finansowaniu takich innowacji w dziedzinie żywności. Dzięki funduszom powstała prototypowa, unikalna, mała linia do produkcji i rozlewania soku do szklanych butelek – mówi Trefon.

Firma Vianat tworzy dwie linie produktów bioaktywnych: Aronia+ i Foshu Food. Projekt zatytułowany „Żywność dla przyszłości – innowacje w zgodzie z Naturą” kosztował niemal 800 tys. zł, w tym dotacja z RPO WP to 384 tys. zł.

Herbaciana czekolada

W niewielkiej Korczynie koło Krosna cudownie pachnie czekoladą. W samym centrum, przy rynku działa pijalnia czekolady i manufaktura, w której powstają ręcznie robione czekoladowe cudowniki. Życie udowadnia, że połączenie pasji i ciężkiej pracy przynosi doskonałe efekty.

Mirosław Pelczar, właściciel firmy M.Pelczar Chocolatier, od dziecka wiedział, że będzie cukiernikiem. Godzinami pracował, doskonaląc swój warsztat, a jego szczególną miłością była czekolada. To zauroczenie zaowocowało powstaniem w 2011 r. na korczyńskim rynku niewielkiej manufaktury czekolady pod



szylde „M.Pelczar”. – Produjemy ręcznie wyroby czekoladowe na własne potrzeby, ale też sprzedajemy je do sklepów ze zdrową żywnością, prezentowych czy lotniskowych w całym kraju – mówi Mirosław Pelczar, dwukrotny Mistrz Polski Cukierników. Z czasem okazało się, że pijalnia ma takie powodzenie, że brakuje miejsca dla wszystkich zainteresowanych. W 2018 r. cukiernik otworzył w tym samym budynku ogromną, zajmującą całe piętro Pijalnię Czekolady urządzonej w stylu fabryki czekolady. – Nasza pijalnia ma prawie 600 metrów kw., jest największą i jedyną urządzonej w takim stylu pijalnią w Polsce, a nawet w Europie – dodaje Pelczar.

Mistrz wszystkiego uczył się sam, ponieważ w Polsce nie ma jeszcze zawodu chocolatier (czekoladnika). Jak mówi, wszystkie produkowane w manufakturze wyroby są jego pomysłu. Zawsze stawia na jakość i rzetelność wykonania, począwszy od surowców i składników, po opakowanie. Szeroka gama asortymentu obejmuje barwne tabliczki czekolady z owocowym i kwiatowym dodatkiem, figurki w różnych



zacja nowego produktu – serii czekolad „Chocolate & Tea of The World” – opracowanego na podstawie przeprowadzonych własnych prac badawczo-rozwojowych. Dotacja w wysokości 100 tys. zł umożliwiła Mirosławowi Pelczarowi zakup dwóch specjalistycznych urządzeń oraz kilku dodatkowych elementów niezbędnych w produkcji herbat do czekolad. Nowa linia jest już dostępna, ale wciąż trwa jej promocja zarówno poprzez stronę internetową firmy, jak i na miejscu, w pijalni, ponieważ to zupełnie nowy produkt, do którego trzeba przekonać klienta.

– Dotacja znacznie ułatwia życie, zwłaszcza że w rozwijającej się firmie wciąż brakuje pieniędzy na inwestycje. Jeżeli tylko będzie okazja, znowu powalczymy o wsparcie – dodaje

Pelczar. A planów na przyszłość ma mnóstwo, bo – jak mówi – nigdy się nie zatrzymuje. Początkowe obawy i ostrzeżenia przyjaciół, że trudno będzie utrzymać pijalnię na terenach wiejskich, w miasteczku liczącym ok. 6 tys. mieszkańców, nie sprawdziły się. – Jesteśmy na trasie w Bieszczady, klienci przyjeżdżają nawet z daleka, zwłaszcza w weekendy – mówi Pelczar.

Czekoladnik z Korczyny przyznaje, że stworzył to miejsce nie tylko po to, by dawać przyjemność, ale też uczyć. Uczestnicy warsztatów mogą m.in. obejrzeć filmy (także 3D) obrazujące historię kakao i czekolady oraz pochodzenie kakao. – Pokazujemy, że przy zbiorze ziaren kakaowca często pracują też dzieci. Owocami kakaowca są duże strąki, które ścina się maczetami lub strąca kijami. Każdy strąk kryje około 20-30 nasion zanurzonych w słodkim białym miąższu – te nasiona to właśnie ziarna kakaowca. Wszystko nadal odbywa się ręcznie, a strąki rozcinane są maczetą. Na warsztaty przyjeżdżają rodziny, jak i grupy szkolne. Uczestnicy mogą stworzyć własną czekoladę, dodając owoce czy posypki i zabrać swoje wyroby do domu. W programie jest też degustacja czekolady i zwiedzanie hali z urządzeniami do jej produkcji. Dla młodszych dzieci przygotowano mały plac zabaw, a dla wszystkich fotobudkę.

Manufaktura wraz z pijalnią zatrudnia 18 osób. Firma była też wielokrotnie nagradzana, ostatnio w ogólnopolskim konkursie „Sposób na sukces”. Pelczar Chocolatier otrzymał pierwszą nagrodę w kategorii „firma rodzinna” za rozwój na obszarach wiejskich. W swojej wytwórni cukiernik komponuje i tworzy czekolady z najlepszych naturalnych składników, które zaspokajają gusta najbardziej wyrafinowanych smakoszy i profesjonalnych cukierników. – Nasze surowce sprowadzane są z różnych zakątków świata, a zespół pracuje nad tym, aby składniki użyte w produkcji były najwyższej jakości i świeżości. Nasze wyroby produkowane są ręcznie w niewielkich ilościach, dzięki czemu każdy jest wyjątkowy i zawsze dopracowany – przyznaje dwukrotny Mistrz Polski Cukierników.

Barbara Kozłowska

DO PRODUKCJI W WIĘKSZEJ SKALI POTRZEBNE BYŁY ORYGINALNE, DROGIE MASZyny. I TAK POWSTAŁ POMYSŁ NA PROJEKT

kształtach (buty, samochody, radyjka, butelki, cygara). Są też ręcznie robione praliny w wielu smakach oraz czekolada do picia w różnej postaci. Mimo że wzorów i rodzajów czekolad jest coraz więcej, właściciel firmy nie ustaje w poszukiwaniach. Jednym z ostatnich oryginalnych pomysłów jest połączenie czekolady z herbatą. – Nowa linia jest całkowicie mojego autorstwa. Połączenie czekolady i herbaty to nasza technologia, nigdzie na świecie nie ma takiego produktu. Najpierw przygotowujemy specjalny napar herbaciany, który potem karmelizujemy. W linii dostępne są zarówno czekolady gorzkie, jak i mleczne białe, wzbogacane kawałkami karmelizowanej esencji różnego rodzaju herbat, kwiatami, owocami czy przyprawami. Wśród propozycji smakowych jest czekolada z japońską herbatą matcha, esencją czarnej herbaty bawarki, esencją herbaty kwiatowej, owocowej, yerba mate oraz zielonej. A oferowane dodatki to np. przyprawa korzenna, kwiat jaśminu, skórka cytryny czy liście mięty.

Próby i pierwsze herbaty mistrz przygotowywał na mniejszych urządzeniach. Jednak do produkcji w większej skali potrzebne były oryginalne, drogie maszyny. I tak powstał pomysł na projekt „Rozwój przedsiębiorstwa poprzez wprowadzenie na rynek nowego produktu będącego rezultatem przeprowadzonych prac B+R”. Jego celem było wdrożenie i komercjali-



Jakość i oryginalność

Na pierwszy rzut oka projekty realizowane przez podkarpackie powiaty są bardzo podobne i dotyczą obszarów, za które odpowiadają te jednostki samorządu terytorialnego. Gdy przyjrzymy się jednak dokładniej, to znajdziemy sporo przedsięwzięć wybiegających nieco poza ten schemat. Dobrym przykładem jest Powiat Ropczycko-Sędziszowski, który wyróżnia się zarówno pod względem jakości, jak i oryginalności przedsięwzięć.

Niezwykły zabytek

Po przyjeździe do Ropczyc od razu przyciąga uwagę budynek z czerwonej cegły o oryginalnej architekturze. Powstał on w 1905 r. na potrzeby Kasy Oszczędności (zwanej też od 1930 r. Komunalną Kasą Oszczędności). Według znawców, najprawdopodobniej zaprojektował go wybitny polski architekt Teodor Talowski, zwany „galicyjskim Gaudim”. Co prawda nie ma na to bezpośrednich zapisów źródłowych, jednak można tu dostrzec cechy charakterystyczne dla jego twórczości. Urodzony w Zassowie niedaleko Ropczyc, Talowski jest uważany za jednego z najważniejszych polskich architektów przełomu XIX i XX w. Jest autorem licznych kościołów, kaplic, kamienic i budynków użyteczności publicznej, m.in. kościoła św. Elżbiecie we Lwowie.

Długoletnim kierownikiem Kasy był Antoni Pisuliński, wybitny podróżnik, badacz i przedsiębiorca, który przed przyjazdem do Ropczyc prawie 10 lat spędził w Afryce. Po wybuchu II wojny światowej budynek zaczął przechodzić z rąk do rąk. W 1943 r. Niemcy umieścili tam warsztaty szkoły mechanicznej (ropczycka filia szkoły z Dębicy). Po wojnie w obiekcie znajdowały się Gminna Kasa Spółdzielcza, punkt filialny biblioteki pedagogicznej, rektorat Wyższej Szkoły Inżynierjno-Ekonomicznej (przeniesionej do Rzeszowa), wreszcie pomieszczenia zespołu szkół. Niestety podczas powodzi w 2009 i 2010 r. budynek został częściowo zalany. Przesiąknięty wilgocią nie nadawał się do użytku.

W październiku 2018 r. ukończono realizację projektu „Zachowanie i rozwój dziedzictwa kulturowego poprzez prace remontowo-konserwatorskie przy zabytkowym budynku dawnej Kasy Oszczędności w Ropczycach z przeznaczeniem na cele edukacji kulturalnej”. Pozyskano na niego dofinansowanie z działania 4.4 *Kultura* Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Całkowity koszt projektu wyniósł prawie 5 mln zł, w tym środki z UE to niemal 3 mln zł. – Dzięki naszej determinacji i dotacji uratowaliśmy najważniejszy zabytek w Ropczycach, czyli budynek dawnej Kasy Oszczędności – mówi Witold Darlak, starosta ropczycko-sędziszowski.

Obiekt odzyskał dawną świetność i nową funkcję. Swoją siedzibę ma tutaj Powiatowe Centrum Edukacji Kulturalnej. Misją nowej placówki jest aktywizowanie kulturalne społeczności poprzez działania artystyczne i edukacyjne, a także gromadzenie wiedzy i informacji w zakresie sztuki, historii miasta i regionu, kultury ludowej itp. Goście mogą podziwiać odtworzony gabinet Antoniego Pisulińskiego z czasów, gdy stał on na czele ropczyckiej Kasy oraz pamiątki z jego afrykańskich wypraw.

– Pokazaliśmy, że potrafimy podjąć wyzwanie i doprowadzić przedsięwzięcie do sukcesu. Zadanie było trudne, gdyż potrzebne było dokładne osuszenie murów i zabezpieczenie ich przed wilgocią. Pomogła w tym instalacja specjalnego systemu wentylacyjnego. Planujemy rozszerzać ofertę muzealną, by docelowo powstało tutaj muzeum eksponujące bogate dziedzictwo historyczne i kulturalne naszej ziemi. Takiej instytucji nie ma jeszcze w Ropczycach – podkreśla starosta Witold Darlak.



Niezwykłe przedszkole

W Ropczycach przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym działa Szkoła Podstawowa i Szkoła Przystosowana do Pracy. Brakowało więc tylko przedszkola. – Przystąpiliśmy do działania i uzyskaliśmy zgodę Rady Miasta na



prowadzenie takiej placówki, a na budowę pozyskaliśmy dotację w ramach działania 9.1 *Rozwój edukacji przedszkolnej* RPO WP. W ten sposób powstało u nas jedyne w regionie przedszkole dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną – wyjaśnia starosta Witold Darlak.

Do przedszkola „Ogród Dobrych Serc” przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym (SOSW) w Ropczycach, w którym utworzono 20 miejsc, uczęszcza obecnie 26 dzieci (6 dzieci z działającego już wcześniej przedszkola „Promyk”), u których stwierdzono autyzm i niepełnosprawności sprzężone oraz niepełnosprawności ruchowe. Zajęcia odbywają się w małych (3-4-osobowych) grupach pod opieką wykwalifikowanych wychowawców i terapeutów. Takie zespoły pozwalają na zindywidualizowane podejście do dziecka, co zwiększa szansę na usprawnienie zaburzonych funkcji organizmu i wyrównywanie szans edukacyjnych. Dzieci mogą przebywać tu bezpłatnie przez 9 godzin dziennie, w tym 4 godziny przeznaczone są na zajęcia

dodatkowe, m.in.: dogoterapię, logopedię i spotkania z psychologiem. Za unijne środki placówkę wyposażono również w sprzęt do zabawy i zajęć terapeutycznych. Wartość inwestycji wyniosła ponad 3,2 mln zł, w tym dotacja prawie 2,9 mln zł.

Dzięki realizacji projektu „Ogród dobrych serc. Przedszkole Promyk szansą na doświadczanie świata” SOSW zapewnił kompleksową pomoc dzieciom oraz ich rodzicom. Wspieraniem psychiatry i specjalistów objęci są także rodzice dzieci z niepełnosprawnościami. Przedszkole czynne jest od 7.00 do 16.00, co umożliwiło rodzicom podjęcie aktywności zawodowej. Dzieci mają łatwiejszy dostęp do specjalistów, którzy na bieżąco dbają o ich rozwój. W efekcie wychowankowie będą lepiej radzić sobie na dalszych etapach kształcenia.

Poszukiwane specjalizacje

Programy kształcenia w szkołach ponadpodstawowych powinny być jak najlepiej dostosowane do miejscowego rynku pracy. W województwie podkarpackim realizowanych jest sporo projektów, których celem jest wsparcie lokalnych firm. Zachęca to inwestorów do lokowania biznesu, a specjalistów do pozostania w swojej okolicy. Wszystko razem sprzyja rozwojowi społecznemu i gospodarczemu małych ojczyzn.

W 2018 r. ukończono projekt „Poprawa warunków kształcenia zawodowego w powiecie ropczycko-sędziszowskim”, dofinansowany kwotą ponad 2,5 mln zł w ramach działania 6.4 *Infrastruktura edukacyjna*. Celem inwestycji było przebudowanie pomieszczeń na pracownie i warsztaty w: Zespole Szkół Agro-Technicznych im. Wincentego Witosa w Ropczycach, Zespole Szkół Technicznych im. prof. Karola Olszewskiego w Sędziszowie Małopolskim, Zespole Szkół im. ks. dra Jana Zwierza w Ropczycach oraz Centrum Kształcenia Praktycznego w Ropczycach. Wszystkie placówki wyposażone zostały w nowoczesny sprzęt wraz z oprogramowaniem. Pracownia elektryczna w Zespole Szkół Technicznych w Sędziszowie Małopolskim zyskała aparaty i urządzenia elektryczne oraz sprzęt pomiarowy. Dzięki temu przygotowana jest do przeprowadzenia egzaminów sprawdzających kwalifikacje zawodowe w zawodzie elektryk.

W Zespole Szkół Agro-Technicznych w Ropczycach, w pracowni urządzeń i systemów energetyki odnawialnej kształcą się





UCZNIOWIE W RAMACH
ZAJĘĆ MOGĄ PRACOWAĆ
W WARUNKACH ZBLIŻONYCH
DO RZECZYWISTYCH.
NABYWAJĄ WIĘC UMIEJĘTNOŚCI
PRAKTYCZNE POTRZEBNE
W ZAWODZIE

przyszli specjaliści od odnawialnych źródeł energii. W ramach projektu kupiono wraz z instalacją i sterowaniem: kolektory słoneczne, moduły fotowoltaiczne, pompy ciepła i siłownie wiatrowe. Uczniowie uczą się nie tylko zasad budowy i funkcjonowania takich urządzeń oraz montażu gotowych elementów, lecz wcielają w życie własne pomysły. Młodzież pod okiem fachowej kadry pedagogicznej skonstruowała własny kolektor słoneczny nieodlegający parametrami od tych dostępnych na rynku, a nawet pod pewnymi względami je przewyższający. Dodatkowo większość materiałów użytych do jego konstrukcji wykonanych zostało z materiałów z odzysku.

Z kolei w Centrum Kształcenia Praktycznego (obecnie warsztaty szkolne Zespołu Szkół im. ks. dra Jana Zwierza w Ropczycach) doposażono pracownię obróbki ręcznej i montażu oraz pracownię komputerową. Uczniowie mogą korzystać z najnowszych programów umożliwiających modelowanie bryłowe, tworzenie dokumentacji technicznej i programowanie obrabiarek. Nowo powstała pracownia komputerowa umożliwia tworzenie całego procesu technologicznego, począwszy od wirtualnego modelu bryłowego 3D, a skończywszy na wydruku fizycznego modelu na drukarce 3D.

Ponadto w Zespole Szkół w Ropczycach doposażono m.in. pracownię logistyki. Współczesny specjalista w zakresie logistyki musi posiadać szeroką wiedzę z zakresu planowania, finansów, marketingu, transportu i dystrybucji, analizy finansowej i ekonomicznej oraz prawa krajowego i międzynarodowego. Uczniowie w ramach zajęć mogą pracować w warunkach zbliżonych do rzeczywistych. Nabywają więc umiejętności praktyczne potrzebne w zawodzie.

Oczekiwany PSIP

Powiat Ropczycko-Sędziszowski bierze udział w projekcie „Podkarpacki System Informacji Przestrzennej (PSIP) w ramach RPO WP na lata 2014-2020”. Jego liderem jest marszałek województwa podkarpackiego, zaś w roli partnerów występują 22 powiaty (w tym 4 miasta na prawach powiatu). Jego celem jest utworzenie otwartej, cyfrowej platformy integrującej zasoby informacyjne o charakterze przestrzennym wraz z systemem e-usług, które będą przydatne zarówno dla mieszkańca i inwestora, jak i dla pracownika administracji publicznej.



Dotychczas Starostwo Powiatowe w Ropczycach zaktualizowało ewidencję gruntów i budynków w części obszaru powiatu. Utworzone zostały pierwsze obiektowe bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu. Przeprowadzono również cyfryzację Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego prowadzonego przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. – W przyszłym roku spodziewamy się dostawy sprzętu informatycznego, w tym serwerów, komputerów, ploterów i drukarek. Wdrożenie elektronicznego dostępu do usług geodezyjnych uprości komunikację klientów z urzędem, a także przyspieszy rozwój nowych inicjatyw opartych o wykorzystanie cyfrowych danych przestrzennych – dopowiada starosta.

Andrzej Szoszkiewicz



EKSPERT



PODPOWIADA

Uważaj

na zmiany

Realizujesz projekt obejmujący roboty budowlane? Bądź uważny, przygotowując ogłoszenie o zamówieniu. Analizuj na bieżąco stan realizacji swojego projektu i jego zgodność z zapisami umowy o dofinansowanie. Jeśli zauważysz potrzebę dokonania zmiany w projekcie, skonsultuj się z opiekunem projektu.

Prace związane z wnioskiem o dofinansowanie prowadzisz zwykle długo przed ogłoszeniem konkursu (śledzisz harmonogram naborów). Podczas przygotowań opierasz się na bieżącej wiedzy i ewentualnych prognozach np. zmiany cen (wartość inflacji, cykle koniunkturalne). Od dnia złożenia wniosku do daty podpisania umowy o dofinansowanie mijają miesiące. Realizacja projektu obejmującego zamówienia na roboty budowlane to kolejne miesiące, a nawet lata. W tym czasie zmienia się otoczenie gospodarcze, stosowane technologie, mate-

umowę o dofinansowanie i sprawdź, jaki zakres zmian ona dopuszcza. Koniecznie skontaktuj się z opiekunem projektu w instytucji wdrażającej program. Naświetl problem, zanim cokolwiek postanowisz. Taka rozmowa zabiera niewiele czasu, a może uchronić Cię przed poważnymi skutkami.

Generalna zasada, która wynika z przepisów unijnych, mówi – zmiana jest możliwa, jeśli nie wpływa na cel projektu, wartość wskaźników i nie jest czynnikiem decydującym o uzyskaniu punktów na etapie oceny wniosków. Ale nie należy



riały, czasem potrzeby. Już sam wzrost cen usług i produktów wpływa na wysokość kwoty wydatków kwalifikowalnych, dofinansowania i wartości całkowitej projektu. Zmiany finansowe są dopuszczalne, ale nie mogą doprowadzić do zwiększenia kwoty dofinansowania ani przekroczenia ustalonych w projekcie limitów wydatków.

Długi czas, który dzieli faktyczną realizację projektu od etapu przygotowań, sprawia, że nierzadko pojawia się potrzeba wprowadzenia zmian w projekcie. Jest to możliwe, chociaż ich zakres nie jest dowolny. Wymaga szczególnej ostrożności i zachowania procedur, a samowolne działania mogą doprowadzić nawet do utraty części lub całości dotacji.

Do tego dochodzą ryzyka i okoliczności związane z realizacją dłuższych kontraktów na roboty budowlane. Już podczas przygotowania treści ogłoszenia o zamówieniu publicznym warto przewidzieć pewne okoliczności, w których dopuszczalne są modyfikacje. Treść umowy o udzielenie zamówienia może zostać zmieniona wyłącznie na podstawie jednoznacznych postanowień zawartych w ogłoszeniu o zamówieniu lub specyfikacji istotnych warunków zamówienia, określających zakres ewentualnych zmian oraz sposób ich przeprowadzenia.

Co zrobić, by dokonać zmian w projekcie dofinansowanym z RPO WP i uniknąć problemów? Przede wszystkim sięgnij po

Najczęstsze zmiany w projektach*

- przesunięcia środków pomiędzy poszczególnymi wydatkami kwalifikowalnymi w stosunku do wielkości wskazanej we wniosku o dofinansowanie
- zmiana zakresu projektu, wielkości wskaźników produktu lub rezultatu
- zmiana harmonogramu realizacji projektu
- zmiany kwoty wydatków kwalifikowalnych, dofinansowania lub wartości całkowitej projektu

* Nie jest to katalog zmian dopuszczalnych – każda musi być zgłoszona i indywidualnie oceniona przez Instytucję Zarządzającą RPO WP.

jej wprowadzać samowolnie. Ewentualne zmiany będą skutkować aneksem, a więc druga strona umowy musi wiedzieć wcześniej, co planujesz.

O skutki i zakres możliwych zmian zapytaliśmy Krzysztofa Pielę, zastępcę dyrektora Departamentu Wdrażania Projektów Infrastrukturalnych RPO w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego.

Oprac. Jerzy Gontarz

W praktyce większość zmian w projektach jest nieistotna z punktu widzenia kryteriów, które zdecydowały o wyborze do dofinansowania. Niemniej wprowadzenie niezgodnych zmian może się wiązać z ryzykiem nieuznania części kosztów za kwalifikowane – mówi Krzysztof Piela, zastępca dyrektora Departamentu Wdrażania Projektów Infrastrukturalnych RPO.

Czym może skutkować wprowadzanie niezgodnych zmian do projektów, którym przyznano dofinansowanie.

To oczywiście zależy od natury zmian i ich znaczenia dla projektu. Niemal w każdej inwestycji dotyczącej wykonywania robót budowlanych następują zmiany, niekiedy wymuszone okolicznościami niezależnymi od inwestora (np. warunkami narzuconymi przez inne strony uczestniczące w procesie budowlanym, takie jak zarządcy sieci), a niekiedy są to zmiany związane z błędami czy brakami w dokumentacji projektowej, na podstawie której wykonywane są prace. Generalnie, zgodnie z art. 52a ustawy z 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020, umowa o dofinansowanie może zostać zmieniona w przypadku, gdy zmiany nie wpływają na spełnianie kryteriów wyboru projektu w sposób, który skutkowałby negatywną oceną tego projektu.

W praktyce większość zmian w projektach obejmujących roboty budowlane jest nieistotna z punktu widzenia kryteriów decydujących o wyborze do dofinansowania. Niemniej wprowadzenie niezgodnych zmian może potencjalnie wiązać się z ryzykiem nieuznania części kosztów za kwalifikowane. W bardzo skrajnym przypadku niezgodna zmiana może spowodować konieczność rozwiązania umowy o dofinansowanie.

Czy są jakieś zmiany, których beneficjenci nie muszą uzgadniać z Instytucją Zarządzającą RPO WP, ale powinni o nich przynajmniej ją informować?

Zgodnie z umową beneficjent musi każdą zmianę zgłaszać, a Instytucja Zarządzająca może nie wyrazić zgody na wprowadzenie danej zmiany. Umowa wyróżnia natomiast zmiany, które nie wymagają formy aneksu do umowy. Jest to jednakże inne zagadnienie.

Jakie zmiany w projektach są dopuszczalne? Czy można na przykład zmienić wartość budżetu, zaplanowanych wskaźników, zakres realizacji czy harmonogram?

Każda z wymienionych w pytaniu zmian może potencjalnie mieć znaczenie z punktu widzenia kryteriów, które zdecydowały o wyborze do dofinansowania. Przykładowo, zmiana wskaźników jest dopuszczalna, o ile nie powoduje, że projekt nie kwalifikowałby się do dofinansowania, uwzględniając nową wartość wskaźnika podczas oceny. Ponadto zmiana może być pod wyżej opisanym względem dopuszczalna, ale jednocześnie może mieć skutek finansowy dla beneficjenta.

Istotnym obszarem weryfikacji ze strony Instytucji Zarządzającej jest zgodność z przepisami dotyczącymi zamówień. Zmiany wprowadzane w zakresie danego zamówienia publicznego muszą być zgodne z przepisami dotyczącymi za-

mówień. Stwierdzenie nieprawidłowości w tym zakresie może rodzić skutki finansowe w postaci dyskwalifikacji części kosztów. Zmiana może być zatem neutralna z punktu widzenia kryteriów, które zdecydowały o wyborze do dofinansowania, ale niezgodna z przepisami dotyczącymi zamówień.

Czasami zmiany są nieuniknione, np. wówczas, gdy do wniosku o dofinansowanie dołączony był program funkcjonalno-użytkowy, czyli projekt miał być realizowany w formule „projektuj i buduj”. W jakim zakresie są one dopuszczalne?

To, czy projekt jest realizowany w formule „zaprojektuj i wybuduj”, czy też w innej, nie ma znaczenia dla sposobu oceny zmian w rozumieniu art. 52a ustawy z 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020.

Czy można zrezygnować z jakiegoś elementu projektu?

Odpowiedź na to pytanie musi być analogiczna jak na poprzednie. Kluczową kwestią jest znaczenie tego elementu z punktu widzenia kryteriów oceny. Może zdarzyć się tak, że element projektu, z którego beneficjent chce zrezygnować, nie ma znaczenia dla dokonanej oceny. A może zdarzyć się tak, że jego wyeliminowanie z projektu oznacza obniżenie punktacji na tyle, że projekt nie kwalifikuje się do dofinansowania. Wówczas taka zmiana nie jest możliwa.

Jakie zmiany najczęściej skutkują stwierdzeniem nieprawidłowości w projektach i utratą bądź pomniejszeniem dofinansowania?

Kwestią, która rodzi największe nieprawidłowości pod względem kwot, jest zgodność zmian z przepisami dotyczącymi udzielania zamówień. Ogólnie rzecz ujmując, zmiana jest dopuszczalna z punktu widzenia udzielonego zamówienia, jeżeli w ogłoszeniu przewidziano możliwość i opisano konkretne warunki, które muszą zaistnieć, by zmiana była dopuszczalna. Ponadto pewne okoliczności są wprost wymienione w przepisach jako dające prawo do wprowadzenia zmian. Doświadczenia wskazują, iż w przypadku zmian w inwestycjach budowlanych problemem z tego punktu widzenia nie jest sama zmiana sposobu wykonania robót (gdyż w zdecydowanej większości przypadków zmiany takie mieszczą się w dopuszczalnych „widelkach” kwotowych), ale fakt, iż z reguły ich następstwem jest opóźnienie w robotach. W tym wypadku natomiast dopuszczalność wydłużenia terminu umownego z wykonawcą jest warunkowana treścią ogłoszenia, które najczęściej nie odpowiada wprost problemom napotkanym na budowie.

Rozmawiał Jerzy Gontarz

Dokąd po informacje

SIEĆ PUNKTÓW INFORMACYJNYCH FUNDUSZY EUROPEJSKICH

ul. Kościuszki 7
39-300 **MIELEC**
tel.: 798 771 414, 798 771 650
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl

ul. Sienkiewicza 86
39-400 **TARNOBRZEG**
tel.: 798 771 220
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl

GŁÓWNY PUNKT INFORMACYJNY FUNDUSZY EUROPEJSKICH

al. Ł. Ciepłińskiego 4 • 35-010 **RZESZÓW**
godziny pracy: pn. 7:30-18:00 • wt. – pt. 7:30-15:30
tel.: 17 747 64 15, 17 747 64 82
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl

ul. Staszica 20
38-400 **KROSNO**
tel.: 798 771 192, 798 771 620
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl

Rynek 18
38-500 **SANOK**
tel.: 798 771 215, 798 771 640
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl

ul. Kościuszki 2
37-700 **PRZEMYŚL**
tel.: 798 771 080
godziny pracy:
pn. 7:30-18:00
wt. – pt. 7:30-15:30
e-mail: zapytaj@podkarpackie.pl



Strona internetowa RPO WP 2014-2020
www.rpo.podkarpackie.pl



Obserwuj nas również na Facebooku
www.facebook.com/zmieniamypodkarpackie.rpo